

Dr Robert A. Peterson, Duch Święty i zjednoczenie z Chrystusem, sesja 7, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Stary Testament i Ewangelie synoptyczne

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 7, Fundamenty zjednoczenia z Chrystusem, Stary Testament i Ewangelie synoptyczne.

Kontynuując rozważania o fundamentach Starego Testamentu dla zjednoczenia z Chrystusem pod włączeniem do ludu Bożego, mamy małą sekcję o cierpiącym słudze.

Podczas gdy Dawid jest ostatnim znaczącym pośrednikiem przymierza w Starym Testamencie, prorocy zapowiadają nadchodzącego pośrednika przymierza, który będzie zarówno Dawidowym Królem, Izajasz 9, 6 i 7, jak i cierpiącym sługą. Izajasz 9, 6, Albowiem dziecię nam się narodziło, syn jest nam dany, a władza spocznie na jego ramieniu, i będzie nazwane imię jego: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju. A wzrostowi jego władzy i pokoju nie będzie końca, na tronie Dawida i nad jego królestwem, aby je utwierdzić i podtrzymać prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki.

A jeśli myślimy, że to się stanie z woli lub mocy człowieka, Pan dodaje przez proroka, że gorliwość Pana Zastępów to uczyni. Tak więc, przyszły pośrednik przymierza będzie Dawidowym Królem, ale także cierpiącym sługą. Ten sługa ma być światłem dla narodów, działając jako ten, który będzie reprezentował nie tylko Izrael, ale wszystkie narody ziemi, mówi nam Izajasz 49 i 6.

Czy to za mało, że jesteś moim sługą, aby podnieść plemiona Jakuba i przywrócić ocalałych z Izraela, Izajasz 49, 6? Uczynię cię światłością dla narodów, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi, cytowane przez Łukasza w Dziejach Apostolskich, gdy ewangelia idzie do pogan. Tak więc będzie mnie upominał, a nie tylko usprawiedliwiał. Tak więc będzie reprezentował nie tylko etniczny Izrael jak Abraham, ale wszystkie narody jak Adam. Przyjdzie nie jako panujący król, ale będzie Izajasz 53:3 i 4, przynajmniej w swoim pierwszym przyjściu.

On był wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści i doświadczony w cierpieniu. I jako ten, przed którym ludzie zakrywają twarze, był wzgardzony i nie zważaliśmy na niego. On wprowadził nasze cierpienia i dźwigał nasze boleści, a my zważaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zraniony i utrapiony.

On był, jak mówią nam wersety 5 i 6 z Księgi Izajasza 53, przebity za nasze występki, zmiażdżony za nasze winy. Na nim była kara, która przyniosła nam pokój, a jego ranami jesteśmy uzdrowieni. Wszyscy, jak owce, zbłądziliśmy; każdy z nas zwrócił się ku swojej drodze, a Pan włożył na niego nieprawość nas wszystkich.

W swoim upokorzeniu sługa działa jako mediator przymierza, przyjmując karę, na którą jego lud zasługuje za swój grzech, aby wielu mogło zostać uznanych za sprawiedliwych. Izajasz 53:11. Apostoł, ponieważ wielu zostanie uznanych za sprawiedliwych, sprawi, że wielu zostanie uznanych za sprawiedliwych i poniesie ich nieprawość.

Izajasz 53:11. Apostoł Piotr identyfikuje go dla nas w słowach Izajasza 53 w 1 Piotra 2 wersety 21 i 24. Piotr cytuje prorocstwo Izajasza i bezpośrednio odnosi je do Pana Jezusa.

Do tego bowiem zostaliście powołani, gdyż i Chrystus cierpiał za was, zostawiając was jako przykład, zostawiając was jako przykład, abyście szli jego śladami. On sam, werse 24, poniósł nasze grzechy w swoim ciele na drzewo, abyśmy umarli dla grzechu, a żyli dla sprawiedliwości. 22, grzechu nie popełnił, ani nie znaleziono podstępów w jego ustach, jest cytatem z Izajasza 53.

Powiedzieliśmy, że trzy wielkie obrazy w fundamencie jedności z Chrystusem w Starym Testamencie. Pierwszym z nich była identyfikacja. Obecność Boga daje jego ludowi identyfikację.

Oni są jego ludem, a on jest ich Bogiem. Drugim jest włączenie. Stali się ludem przymierza, zbiorowym ludem przymierza.

Trzecim jest uczestnictwo. Lud Boży Starego Testamentu uczestniczy w historii przymierza. Jesteśmy zjednoczeni z Chrystusem jako członkowie Jego ciała i jesteśmy włączeni w Niego jako ostatecznego pośrednika przymierza.

Uczestniczymy także w Jezusie i jego historii. Umarliśmy z nim, zostaliśmy wskrzeszeni z nim, Kolosan 2:20, Kolosan 3:1, i zasiedliśmy z nim, Efezjan 2:6. Stary Testament nie mówi w tych kategoriach, ale ma podobną koncepcję uczestnictwa w historii Boga, gdy Bóg włącza swój lud do swojej historii. Podczas gdy ta idea staje się bardziej wyraźna w Nowym Testamencie, Stary Testament postrzega lud Boży jako tych, którzy uczestniczą w narracji, którą Bóg pisze, będąc w relacji z Nim poprzez przymierza.

Ta zasada uczestnictwa dotyczy pojęć, które już studiowaliśmy. Kiedy przymierzowa obecność Boga tworzy Jego lud i nadaje mu tożsamość, doświadczają on Jego obecności i w ten sposób uczestniczy w Jego historii. Tak więc na przykład, kiedy Bóg zawiera przymierze z Abrahamem i jego potomstwem, włącza ich tym samym do

swojego ludu, a Abraham, Izaak i Jakub znają Boga i kochają Go, gdy chodzą z Nim w wierze i posłuszeństwie.

W pewnym sensie święci Starego Testamentu doświadczają obecności Boga i należą do Jego ludu jako przedsmaku zjednoczenia z Chrystusem, którym cieszą się święci Nowego Testamentu. Jest tego więcej. Stary Testament zawiera również fragmenty, w których Bóg obiecuje umieścić swojego ducha w swoim ludzie.

Rozważymy dwa z nich. Ezechiel 36:24 do 28. Ten fragment jest fragmentem nowego przymierza, w którym nie użyto tych samych słów, ale jest fragmentem przymierza Nowego Testamentu ze względu na przekazywane idee.

Ezechiel 36:24 do 28. Zabiorę was spośród narodów i zgromadzę was ze wszystkich krajów, i przyprowadzę was do waszej ziemi. Pokropię was czystą wodą, i będziecie czysci od wszystkich waszych nieczystości i od wszystkich waszych bożków.

Oczyściłem was i dam wam nowe serce i nowego ducha włożę do waszego wnętrza, i usunę wasze kamienne serce z waszego ciała, i dam wam serce z ciała, i włożę mojego ducha do waszego wnętrza, i sprawię, że będziecie postępować według moich ustaw i będziecie przestrzegać moich praw. Będziecie mieszkali w ziemi, którą daję waszym ojcom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem. Tutaj Bóg obiecuje sprowadzić rozproszony Izrael z powrotem do jego ziemi.

Dlaczego? Aby bronić swojej świętej reputacji i pokazać otaczającym narodom, że jest Panem. Ezechiel 36:22, 23, a nawet 36, którego nie czytaliśmy. On zrobi więcej niż to.

On uczyni więcej niż tylko ponownie zgromadzi. On również oczyści ich z grzechów. Werset 25, 29, 33.

Uczyni to, dając nowe serce i ducha. Słowa Ezechiela przybliżają nowotestamentową doktrynę odrodzenia w wersecie 26. Dam wam nowe serce i nowego ducha włożę w was.

Usunę twoje serce kamienne z twojego ciała i dam ci serce z ciała. To doprowadzi do odnowionego posłuszeństwa Panu – werset 27.

To ważne tło Starego Testamentu dla zbiorowego zamieszkiwania Boga w Jego ludzie. Temat Nowego Testamentu związany ze zjednoczeniem z Chrystusem. Ezechiel 37:11 do 14.

Wtedy Pan powiedział do Ezechiela, syna człowieka: Te kości to cały dom Izraela. Oto, mówią, nasze kości wyschły, a nasza nadzieja została utracona. Zaiste jesteśmy odcięci.

Dlatego prorokuj i powiedz im, tak mówi Pan Bóg: Oto Ja otworzę wasze groby i wydobędę was z grobów waszych, ludu mój, i wprowadzę was do ziemi Izraela.

I poznacie, że Ja jestem Pan, gdy otworzę wasze groby i podniosę was z grobów waszych, ludu mój. I włożę mojego ducha w wasze wnętrza, i będziecie żyć, i umieszczę was w waszej ziemi. Wtedy poznacie, że Ja jestem Pan.

Powiedziałem i uczynię, oświadcza Pan. Ezechiel 37 kontynuuje temat rozpoczęty w poprzednim rozdziale. Ezechiel opowiada, jak rzeczy staną się dzięki nadprzyrodzonej, dającej życie mocy Boga.

Ezechiel widzi dolinę suchych kości i, posłuszny Bogu, prorokuje im. Na słowa proroka kości grzechoczą i łączą się, pokrywając się ścięgnami i ciałem. Ponownie, na słowa Ezechiela, oddech wstępuje w ciała, a one ożywają i stają na nogi, tworząc wielką armię.

Wiersze 1 do 10. Obrazuje to, jak Bóg odtwarza swój rozproszony lud i sprowadza go z powrotem do swojej ziemi. Wiersze 12 i 14.

Słowa Ezechiela po raz kolejny zapowiadają naukę Nowego Testamentu — werset 14. Dam ducha mojego do waszego wnętrza.

Będziesz żył. Poznasz, że Ja jestem Pan. Przemówiłem.

Uczynię to. Bóg ożywi rozproszony Izrael, dając i wkładając w nich swojego ducha. W Pięćdziesiątnicę Bóg ożywia swoich świętych Nowego Testamentu, wkładając w nich swojego Ducha Świętego.

Dochodzimy do końca podstaw Starego Testamentu dla nowotestamentowej doktryny zjednoczenia z Chrystusem. Czas zakończyć. To anachronizm, gdy mówimy, że Stary Testament naucza zjednoczenia z Chrystusem.

Zamiast tego zapowiada to. Pierwszym jest identyfikacja. Bóg identyfikuje się ze swoim ludem w Starym Testamencie poprzez swoją obecność przymierza.

Czyniąc to, obdarza ich tożsamością. On jest ich Bogiem, a oni Jego ludem. Ta tożsamość zapowiada zjednoczenie z Chrystusem w nowym przymierzu jako obecność przymierza Boga par excellence.

Zapowiada również tożsamość świętych Nowego Testamentu jako tych w Chrystusie. Po drugie, włączenie. Bóg włącza wybrany lud do ludu przymierza.

Relują się z Bogiem poprzez pośrednika przymierza. W Starym Testamencie są to Adam, Noe, Abraham, Mojżesz i Dawid. Jednakże pośrednik przymierza par excellence pojawia się w postaci tego, który jest zarówno królem Dawida, jak i cierpiącym sługą, Jezusem Chrystusem.

Przez swoje pośrednictwo w swojej śmierci dokonuje zadośćuczynienia za grzechy swojego ludu i w swoim zmartwychwstaniu czyni ich żywymi dla Boga. Przyjdzie po raz drugi nie po to, by cierpieć, ale by panować jako syn Dawida par excellence. Po trzecie, uczestnictwo.

Lud Boży uczestniczy w historii przymierza. Zapowiedź sposobu, w jaki kościół jest w Nowym Testamencie, będzie uczestniczyć w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Stanie się to, gdy proroctwa Starego Testamentu dotyczące Ducha Świętego zostaną spełnione w Jezusie i jego posłudze, w tym w Pięćdziesiątnicy.

Ostatecznie Stary Testament kładzie podwaliny pod zrozumienie nowotestamentowej nauki o zjednoczeniu z Chrystusem. Podwaliny zjednoczenia z Chrystusem w Ewangeliach synoptycznych. Ponownie, dziękuję mojemu byłemu asystentowi, Kyle'owi Keatingowi, za wiele dobrych badań, a nawet pisarstwa.

Ewangelie synoptyczne przedstawiają nam Jezusa z Nazaretu. Nazaret. Wszystkie one świadczą, że Jezus jest Chrystusem Bożym, Mesjaszem, który uratuje Izrael i stanie się światłością dla narodów.

Porównaj Łukasza 2:32. Jeśli Stary Testament zapowiada zjednoczenie z Chrystusem, to Ewangelie synoptyczne są rozsądnym miejscem, aby zacząć szukać zjednoczenia z Chrystusem w Nowym Testamencie, ponieważ opowiadają historię Jezusa. Jednakże w Ewangeliach synoptycznych jest niewiele odniesień do zjednoczenia z Chrystusem.

Dlaczego? Po pierwsze, Ewangelie skupiają się bardziej na opowiadaniu historii Jezusa niż próbach wyjaśniania jej implikacji jako dydaktycznego nauczania. Tam, gdzie pojawiają się doktryny, często robią to pośrednio, jako część historii, a nie jako same doktryny. Po drugie, odkupieńczo-historyczny kontekst Ewangelii synoptycznych oznacza, że większość ich narracji poprzedza śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

Jeśli zjednoczenie z Chrystusem jest doktryną zakorzenioną w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, to byłoby niezwykle oczekiwać pełnego wyjaśnienia przed tymi wydarzeniami. Jednak oba te wyjaśnienia są prawdziwe również dla Ewangelii Jana, która zawiera o wiele więcej odniesień do zjednoczenia niż Ewangelie synoptyczne. Dlaczego? Wszystkie teksty Jana, które wyraźnie odnoszą się do zjednoczenia z Chrystusem, są dla niego wyjątkowe i wydają się pochodzić z unikalnych źródeł.

Ponadto różnice tematyczne między Ewangelią synoptycznymi a Ewangelią Jana sugerują inne skupienie. Podczas gdy Jan koncentruje się na relacji między Jezusem a Ojcem oraz Jezusem a jego ludem, Ewangelie synoptyczne poświęcają tutaj mniej czasu na skupienie się na innych tematach, takich jak Królestwo Boże lub wypełnienie Starego Testamentu przez Jezusa. Co zatem Ewangelie synoptyczne mówią o zjednoczeniu z Chrystusem? Wskazują na rzeczywiste ustanowienie tego, z czym wierzący są zjednoczeni.

Kiedy mówimy, że wierzący są zjednoczeni z Chrystusem, ukryte pytanie brzmi: kim jest ten Chrystus? Synoptycy odpowiadają na to pytanie, przedstawiając tożsamość i misję Jezusa. Synoptycy następnie ustanawiają teologiczne podstawy zjednoczenia z Chrystusem. Ponadto ustanawiają prawdziwe odkupieńcze historyczne podstawy zjednoczenia.

Pokazują nam odkupieńcze dzieło Chrystusa zastosowane do nas w zjednoczeniu z Nim. Zjednoczenie jest ustanowione poprzez te same trzy koncepcje, które widzieliśmy w Starym Testamencie — identyfikację w Jezusie jako Emmanuel i Oblubieniec.

Włączenie przez Jezusa jako mediatora przymierza par excellence. Udział w historii Jezusa. Powtórzę je, zanim przejdziemy przez nie po kolei.

Identyfikacja w Jezusie jako Emmanuel i oblubieniec. Włączenie przez Jezusa jako mediatora przymierza par excellence. I po trzecie, udział w historii Jezusa.

Identyfikacja w Jezusie jako Emmanuel i Oblubieniec. Jezus jako Emmanuel. Synoptycy nawiązują do zjednoczenia z Chrystusem w kategoriach identyfikacji, gdy przedstawiają Jezusa jako Emmanuela.

W Starym Testamencie widzieliśmy, jak Bóg utożsamia się ze swoim ludem poprzez swoją przymierzową obecność z nimi. Ten motyw utożsamiania się poprzez obecność Boga znajdujemy również w Ewangelii Mateusza. Mateusz cytuje Izajasza 7:14 i odnosi go do narodzin Jezusa.

Józef jest zdezorientowany, gdy dowiaduje się, że Maryja jest w ciąży i rozważa ciche rozstanie z nią, dopóki anioł nie przyniesie mu powitalnej wiadomości. Możesz ją poślubić, Józefie. To, co się w niej poczęło, pochodzi z Ducha Świętego, Ewangelia Mateusza 1:20-23.

I nadasz mu imię Emmanuel, co znaczy Bóg z nami. Mateusz przedstawia Jezusa jako obecność Boga ze swoim ludem. Jeszcze dwa razy Mateusz czyni to samo.

W Ewangelii Mateusza 18:19-20 Jezus mówi: idźcie i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać

wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni. Aż do skończenia świata, Ewangelia Mateusza 28:19-20.

Karol Quarles , QUARLES, Karol Quarles wyciąga ważną implikację. Ewangelia Mateusza 1:23, wypowiedź Emmanuela i Ewangelia Mateusza 28:20 służą jako nawias całej Ewangelii. Obietnica, że Jezus jest z nami na początku Ewangelii, ostatecznie spełnia się w zapewnieniu Jezusa: Jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata, na końcu Ewangelii.

Charles L. Quarles, teolog Mateusza, Jezus objawiony jako wyzwoliciel, król i wcielony stwórca. Te dwie obietnice obecności Jezusa wśród jego ludu obejmują trzecią obietnicę. Cytat, gdzie dwaj lub trzej są zgromadzeni w moim imieniu, tam jestem pośród nich.

Bliski cytat, Mateusz 18:20. Ponownie, Quarles wyjaśnia, „tak więc Mateusz 18:20 jest elementem triady, potwierdzającym obecność Boga z Jego ludem w osobie Jezusa”.

Bóg utożsamia się ze swoim ludem, odwiedzając go w osobie Jezusa, w ten sposób przewidując zjednoczenie z Chrystusem i jego zamieszkującym duchem. Jezus jako oblubieniec. Inna relacja z Ewangelii Mateusza i Marka używa symbolu małżeństwa, aby pokazać, jak Jezus utożsamia się ze swoim ludem.

Ewangelia Mateusza 9:14 i 15 zasługuje na przeczytanie. Wtedy uczniowie Jana przyszli do Jezusa, pytając, dlaczego my i faryzeusze pościmy, a Twój uczniowie nie poścżą? A Jezus im odpowiedział: Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Przyjdą dni, gdy pan młody zostanie im zabrany, a wtedy będą pościć. Jezus używa obrazów weselnych, aby pokazać implikacje swojej obecności wśród nich.

Posłuchaj komentarza DA Carsona do Ewangelii Mateusza. „Odpowiedź Jezusa była domyślnie chrystologiczna. On sam jest mesjańskim oblubieńcem”. Ale jeśli Jezus jest oblubieńcem, kim jest oblubienica? W obrazach Starego Testamentu oblubieńcem jest Jahwe i jego lud, Izrael oblubienicą. Porównaj Izajasza 62:5, Ozeasza 2:19 i 20.

Izajasz 62:5, Ozeasz 2:19 i 20. Podobnie Jezus odwołuje się do siebie jako do pana młodego, a do swojego ludu, kościoła, jako do swojej oblubienicy. Paweł podejmuje tę samą symbolikę małżeńską, którą zobaczymy w Efezjan 5:25, 27, 1 Koryntian 6:15 do 20, 2 Koryntian 11:1 do 5. To Efezjan 5:25, 27, 1 Koryntian 6:15 do 20, 2 Koryntian 11:1 do 5. Podczas gdy realizacja tej symboliki jest dziełem Pawła, słowa Jezusa kładą jej fundament.

Jezus jest panem młodym, a kościół jego oblubienicą. On utożsamia się ze swoim ludem, tak jak pan młody utożsamia się ze swoją oblubienicą w dniu ich ślubu. Włączenie przez Jezusa jako mediatora przymierza par excellence.

Widzimy więc temat tożsamości, Jezus przedstawia się ze swoim ludem i jest oblubieńcem ze swoim domniemanym ludem, swoim ludem, kościołem; jego obecność z nimi identyfikuje ich jako lud Boży. Teraz włączenie wprowadza ten wspólnotowy akcent, który widzieliśmy w Starym Testamencie. Włączenie przez Jezusa jako pośrednika przymierza par excellence.

Ewangelie synoptyczne przedstawiają Jezusa jako ostatecznego pośrednika przymierza, ostatecznego przedstawiciela ludu Bożego. Widzieliśmy pośredników przymierza wcielonych do Starego Testamentu. Ewangelie synoptyczne przedstawiają Jezusa jako nowy i większy Izrael.

Podczas przemienienia, gdy Piotr sugeruje, aby on, Jakub i Jan zrobili trzy namioty dla swoich gości, Mojżesza, Eliasza i Jezusa, Bóg przerywa. Łk 9:34, 35. Ojej, czyż on przerywa.

Peter, znów robisz złe wrażenie. Mistrzu, dobrze nam zrobić tu trzy namioty. Ojej.

Jeden dla ciebie, jeden dla Mojżesza, jeden dla Eliasza. Nie wiedząc, co powiedział, dodaje Łukasz. Gdy to mówił, Łukasz 9:34.

Przyszła obłoka i zacieniła ich, obłoka obecności Bożej, i złękli się, gdy weszli w obłok. I głos wyszedł z obłoku, mówiąc: To jest mój syn, mój wybrany. Słuchajcie go.

A gdy głos przemówił, Jezus został znaleziony sam. To głos Ojca wyjaśniający identyfikację Jezusa. Jest on synem samego Boga, wybranym.

Mojżesz i Eliaz, reprezentujący prawo i cytując proroków, mówili o jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie, werset 31. To fascynujące odniesienie. Wspominałem o tym w poprzednim wykładzie.

Nie można przetłumaczyć jednego słowa na dwa sposoby. Słowo „escape” dosłownie oznacza „exodus”. To odejście Jezusa z tego świata, jego śmierć.

Ale jego odejście z tego świata i śmierć przez ukrzyżowanie to jego exodus. To jest antytyp, do którego starotestamentowe wydarzenie wielkiego wyzwolenia Egiptu z niewoli egipskiej było typem wskazującym na wielkie odkupienie, którego sam Chrystus dokona dla swojego ludu raz na zawsze. Słowa syn Boży, to jest mój syn, powiedział ojciec z nieba, przedstawiają Jezusa w sposób podobny do starotestamentowego Izraela będącego synem Bożym, tak jak Jezus, jako przedstawiciel Izraela, jest Mesjaszem.

Drugi tytuł, on jest moim synem, moim wybranym, potwierdza ten wniosek. Tak jak Izrael jest wybranym ludem Boga, tak Jezus jest wybranym przez Boga, Mesjaszem, który będzie reprezentował Izrael jako jedyny doskonale wierny Izraelita. Darrell Bock jest zwięzły.

„Gdy połączy się te dwa tytuły, syn Boży, wybraniec, Jezus jest identyfikowany jako sługa mesjański”, Darrell Bock, komentarz egzegetyczny Bakera do Nowego Testamentu, Łukasza, tom pierwszy. Jako Mesjasz, Jezus jest pośrednikiem przymierza par excellence.

On jest ostatecznym pośrednikiem przymierza, który reprezentuje lud Boży na wieki. Poprzez pokolenie na początku, poprzez genealogię na początku swojej ewangelii, Mateusz łączy Jezusa z Dawidem i Abrahamem, jak widzieliśmy, Mateusz jeden, jeden do 17. Zarówno Dawid, jak i Abraham byli starotestamentowymi pośrednikami przymierza.

Genealogia Mateusza pokazuje, że Jezus jest pośrednikiem przymierza tego samego rodzaju co Abraham i Dawid, a jednak jest większy od nich. Quarles podsumowuje Mateusza jeden, jeden, „Jezus Chrystus, syn Dawida, syn Abrahama. Jezus jest nowym Dawidem, naszym Królem. Jest wypełnieniem przymierza Boga z Dawidem. Jezus jest nowym Abrahamem, naszym założycielem. Spełnia przymierze Boga z Abrahamem, tworząc nowy wybrany lud złożony zarówno z Żydów, jak i pogan, którzy będą święci, jak Bóg jest święty i którzy będą służyć jako światło dla narodów”.

Jezus jest nie tylko pośrednikiem przymierza, ale także pośrednikiem nowego przymierza przepowiedzianego przez proroków Starego Testamentu, takich jak Jeremiasz 31 i, jak widzieliśmy, Ezechiel 36 i 37. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus łamie chleb, mówiąc: Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej (Łk 22,19 i 20). Jezus inauguruje nowe przymierze, którego jest pośrednikiem, swoją śmiercią i zmartwychwstaniem, przypieczętowanymi i celebrowanymi podczas Wieczerzy Pańskiej.

Wszystkie trzy ewangelie synoptyczne ustanawiają mesjańskie referencje Jezusa. Pod koniec każdej z nich nie ma wątpliwości, że Jezus jest Mesjaszem następującym po poprzednich pośrednikach przymierza, Adamie, Noem, Abrahamie, Mojżeszu i Dawidzie, ale większym niż wszyscy oni razem wzięci. W tej identyfikacji Jezusa jako Mesjasza kryje się rzeczywistość, że jako pośrednik przymierza reprezentuje lud Boży.

Synoptycy zapewniają podstawę do zjednoczenia z Chrystusem, gdy ustanawiają Jezusa jako pośrednika przymierza, do którego lud Boży jest przyłączony i przez którego jest reprezentowany. Tak więc, podobnie jak w Starym Testamencie, widzimy w ewangeliiach synoptycznych. Przede wszystkim temat tożsamości.

Jezus utożsamia swój lud z samym sobą jako ludem Bożym, a następnie z włączeniem sugerowanym w słowach Jezusa o sobie i jego rolach jako pośrednika przymierza i cierpiącego sługi jest włączeniem jego ludu jako ludu Bożego jako jednostek, oczywiście, ale także jako ciała, jako swojego ciała, kościoła, jak Paweł to wyraźnie wyjaśni. Po trzecie, udział w historii Jezusa. Nasz trzeci temat Starego Testamentu odbija się echem w ewangeljach synoptycznych.

Synoptyczne ewangelie malują żywy opis historii Jezusa, od wcielenia do zmartwychwstania. Język uczestnictwa vis-a-vis zjednoczenia z Chrystusem oznacza, że dzielimy jego historię. To znaczy, że uczestniczymy w wydarzeniach, które kształtują historię życia Jezusa na ziemi.

Tak więc, gdy synoptycy przedstawiają historię Jezusa, pokazują nam historię, w której również bierzemy udział. Synoptycy opowiadają historię Jezusa w kategoriach tego, co dokonał w historii. Jeśli uczestnictwo zapewnia dzielenie się dziełem, które wykonał, czym jest to dzieło? Synoptycy przedstawiają dziewicze poczęcie i wcielenie Jezusa.

Ewangelia Mateusza 1:18-25. Ewangelia Łukasza 1:26-38. Ewangelia Łukasza 2:6-7.

Nie sądzę, żebyśmy to czytali. A gdy byli w Betlejem, nadszedł czas dla Maryi, aby porodziła. I urodziła swego pierworodnego syna, i owinęła go w pieluszki, i położyła w żłobie, bo nie było dla nich miejsca w gospodzie.

Mateusz mówi, że ten jest nazwany, a Józefowi i Marii powiedziano, aby nadali mu imię Jezus, co oznacza Zbawiciel lub Pan zbawia, ponieważ zbawi swój lud od grzechów. Wieczny Syn Boży stał się człowiekiem w Jezusie z Nazaretu. Tradycja chrześcijańska od najwcześniejszych dni rozumiała, że wcielenie Jezusa jest wyjątkowe, ale ustanawia rodzaj unii między tym, co ludzkie, a tym, co boskie.

Teologowie używają terminu hipostatyczny, czyli unia osobista, aby opisać relację między boską i ludzką naturą Jezusa. Boski Syn przyjął naturę ludzką. Odtąd jest jedną osobą z dwiema naturami, jedną boską i jedną ludzką.

Dwie natury są zjednoczone w jego osobie, a zatem ich związek jest osobisty lub hipostatyczny. Związek ludu Bożego z Chrystusem nie jest identyczny z tym wyjątkowym związkiem hipostatycznym. Nie jesteśmy ludźmi-Bogami, ale związek hipostatyczny toruje drogę do zobaczenia, jak bóstwo może zniżyć się do ludzkości i ustanowić związek między nimi.

Niepowtarzalne wcielenie Syna Bożego jest podstawą naszego zjednoczenia z Nim w zbawieniu. On, wieczny Syn, nie przyjął do siebie człowieka, ale ludzką naturę w łonie Dziewicy Maryi. Była Jego matką i wniosła do niego to, co każda matka wnosi do swojego syna: DNA i chromosomy.

Narodził się więc jako jej pierworodny syn, ale zawsze był wiecznym Synem Bożym. Wcielenie mówi, że wieczny Syn stał się człowiekiem, nie przez przyjęcie istniejącego człowieka, ale przez przyjęcie ludzkiej natury w łonie Maryi i narodziny jako Bóg i człowiek w jednej osobie. To wcielenie umożliwia nasze zjednoczenie z Nim.

Synoptycy wprowadzają wcielenie, ale skupiają się na śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. To właśnie do tych wydarzeń Paweł tak często mówi, że chrześcijanie są zjednoczeni. Mateusz, Marek i Łukasz opowiadają historię, w której listy Pawła mówią, że wierzący uczestniczą.

Wnioski dla Ewangelii synoptycznych. Ten krótki przegląd zjednoczenia z Chrystusem w Ewangeliach synoptycznych ujawnia, że zjednoczenie jako doktryna, formalne nauczanie, nie jest obecne. Zamiast tego znajdujemy obraz zjednoczenia przedstawiony w odkupieńczo-historycznym sensie.

Ewangelie synoptyczne ujawniają tożsamość osoby, z którą wierzący są zjednoczeni w zbawieniu. Pierwsze trzy ewangelie opowiadają o wydarzeniach, w których, jak później powie nam Paweł, uczestniczyli. Ewangelie synoptyczne przedstawiają Jezusa jako Emmanuela, Boga z nami, reprezentującego ostateczne zamieszkanie Boga ze swoim ludem, który dzięki swojemu bezgrzesznemu życiu, śmierci i zmartwychwstaniu, wniebowstąpieniu i drugiemu przyjściu zapoczątkuje ostateczne kosmiczne zamieszkanie Boga ze swoim ludem, gdy nowe Jeruzalem zstąpi z nieba na ziemię, a wtedy niebo i ziemia staną się jednym.

To jest możliwe tylko dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, a jest to możliwe tylko dzięki jego wcieleniu, niezbędnemu warunkowi jego odkupieńczej i triumfalnej pracy, wraz z jego bezgrzesznym życiem, oczywiście. Ewangelie synoptyczne przedstawiają Jezusa jako Emmanuela i symbolicznie przedstawiają go jako oblubieńca, ilustrując jego tożsamość ze swoim ludem poprzez jego obecność z nimi. Uczniowie, moi uczniowie, nie mogą pościć, dopóki oblubieniec jest z nimi.

Nadejdzie czas, gdy oblubieniec ich opuści, a wtedy będą pościć. O tak, i oblubieniec ich nie zostawi samych, ale ześle Ducha Świętego, który między innymi formalnie zjednoczy ich z Chrystusem w zbawieniu indywidualnie i zbiorowo. Synoptycy opisują Jezusa jako pośrednika przymierza ponad wszystkimi pośrednikami przymierza, pośrednika przymierza par excellence, który włączy wierzących do nowej wspólnoty przymierza, Kościoła chrześcijańskiego.

Na koniec opowiadają historię Jezusa i wzywają wierzących, aby poszli za Nim, uczestniczyli w Jego historii jako uczniowie. Pod koniec Ewangelii ustanowiono wydarzenia stanowiące podstawę zjednoczenia z Chrystusem. Następnym krokiem w Bożym rozwijaniu fundamentu zjednoczenia z Chrystusem jest urzeczywistnienie tego zjednoczenia w życiu Kościoła.

To jest to, do czego teraz zwracamy się w Dziejach Apostolskich. Fundamenty jedności z Chrystusem w Dziejach Apostolskich. Raz jeszcze, Kyle Keating był moim partnerem, pracownikiem i pomocnikiem w tym dobrym materiale.

Zjednoczenie nie zaczyna się od Pawła. Widzimy fundamenty zjednoczenia z Chrystusem w Starym Testamencie, Ewangeliach synoptycznych, a teraz w Dziejach Apostolskich. Pomimo nacisku na zbawienie zarówno w Ewangelii Łukasza, jak i w Dziejach Apostolskich, nacisk kładzie się na to, co zbawienia, w przeciwieństwie do tego, jak zbawienia.

Dzieje Apostolskie są narracją i mową, a nie bezpośrednim nauczaniem dydaktycznym, jak Listy. Dlatego też niezrozumienie intencji tekstu, jeśli pytamy, czy naucza on danej doktryny, oznacza niezrozumienie intencji tekstu. Niewątpliwie, całe Pismo Święte ma nauczać lud Boży, ale musimy wziąć pod uwagę gatunek Dziejów Apostolskich, gatunek, oceniając, czy Łukasz wyjaśnia doktrynę zjednoczenia z Chrystusem.

W Dziejach Apostolskich widzimy te same trzy koncepcje, co w dwóch poprzednich rozdziałach: identyfikacja, włączenie i uczestnictwo. Identyfikacja, włączenie, uczestnictwo. Identyfikacja w posłudze Ducha Świętego i, co niezwykle, dramatyczne, w nawróceniu Pawła.

Włączenie do obrzędu chrztu. Udział w powtórzeniu historii Jezusa i wykorzystaniu przez Łukasza cierpiącego sługi Izajasza. Identyfikacja w posłudze Ducha Świętego i nawróceniu Pawła.

Koncepcja identyfikacji jako podzbiór zjednoczenia z Chrystusem. Pojawia się w posłudze Ducha Świętego i w relacjach z Dziejów Apostolskich o nawróceniu Pawła z największego prześladowcy kościoła na wielkiego orędownika kościoła. Identyfikacja w posłudze Ducha Świętego.

Z perspektywy odkupieńczo-historycznej Pięćdziesiątnica kładzie fundamenty pod księgę Dziejów Apostolskich. Piotr w swoim kazaniu na Pięćdziesiątnicę przekazuje posługę Jezusa kościołowi, gdy obiecany Duch Święty zstępuje na ludzi. W swojej ewangelii Łukasz skupia się na Duchu Świętym w narodzeniu Jezusa, chociaż Duch pojawia się również w dwóch innych kluczowych miejscach.

Łukasz podkreśla zapowiedź Pięćdziesiątnicy przez Jezusa, Łukasz 11:13, i zapewnienie Jezusa o prowadzeniu uczniów przez Ducha w kwestii tego, co mają mówić, gdy zostaną skonfrontowani. Obie te rzeczy zapowiadają doświadczenie apostołów w Dziejach Apostolskich, gdy stanęli w obliczu prześladowań. Słowa Jezusa w Ewangelii Jana również przygotowują na przybycie Ducha w Pięćdziesiątnicę.

Jezus mówi, że dobrze jest mu odejść, aby mógł przyjść Pocieszyciel, Jana 16:7. Zabierze to, co jest Jezusem i oznajmi to uczniom, werset 15. Po Pięćdziesiątnicy Duch będzie pośredniczył między Chrystusem a apostołami, biorąc objawienie Chrystusa i dając je im. Piotr w swoim kazaniu w Pięćdziesiątnicę mówi, że tego Jezusa Bóg wskrzesił, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami.

Będąc tak wywyższony po prawicy Boga i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, wylał to, co sami widzicie i słyszycie, Dzieje Apostolskie 2:32 i 33. Jezus wylewa swego Ducha na swój lud w dniu Pięćdziesiątnicy, spełniając starotestamentową przepowiednię o obietnicy nowego przymierza, cytując: Umieszczę mojego Ducha w waszym wnętrzu, zacytuj Ezechiel 36:27. Łukasz nie wyjaśnia szczegółów Pięćdziesiątnicy, ale reszta Nowego Testamentu tak.

Robert Lethem wyjaśnia jeden aspekt Pięćdziesiątnicy: „Duch przyjdzie, aby zamieszkać w wierzących i zjednoczyć ich z Chrystusem”. Książka Lethama, *Union with Christ in Scripture, History and Theology*. Tak więc, w terminologii odkupieńczo-historycznej, Pięćdziesiątnica oznacza publiczne ogłoszenie zamieszkania Ducha i początek jego posługi jednoczenia ludzi z Chrystusem.

Reszta Nowego Testamentu wyjaśnia, co dzieje się za kulisami w Dziejach Apostolskich, jednocząc wierzących z Chrystusem. Tak więc Pięćdziesiątnica funkcjonuje jako odkupieńczo-historyczny warunek wstępny dla posługi Ducha. Jest to moment, w którym Bóg identyfikuje się ze swoim ludem, ponownie identyfikuje się, zamieszkując w nim swojego Ducha, a Duch angażuje się w posługę rozpakowaną w pozostałej części Nowego Testamentu, a ta posługa jest znana jako Zjednoczenie z Chrystusem.

Identyfikacja w nawróceniu Pawła. Istnieją znaczące powiązania między nawróceniem Pawła, szczególnie w Dziejach Apostolskich 9, a teologią jego listów, w tym Zjednoczeniem z Chrystusem. Na przykład Rzymian 11, który jest biografią, odgrywa wyraźną rolę w jego myśleniu teologicznym.

Saul z Tarsu udaje się do Damaszku, aby prześladować chrześcijan. W drodze zostaje oślepiiony, gdy spotyka żywego Chrystusa. Kim jesteś, Panie? – pyta Saul.

Jestem Jezus, którego prześladujesz, wersety 4 i 5. Kluczem jest tutaj tożsamość Jezusa. Po pierwsze, identyfikuje się jako Bóg teofanii. Po drugie, Jezus identyfikuje się z kościołem niemowlęcym.

Dlaczego mnie prześladujesz? Jezus pyta Saula, który bez wątplenia zaczyna być naprawdę zdezorientowany. David Peterson, którego świetny komentarz do Dziejów Apostolskich jest jednym z moich ulubionych, mówi, że zmartwychwstały Chrystus postrzegał prześladowanie swoich uczniów jako atak na siebie, wyraźnie

utożsamiając się z kościołem. Ci, którzy są zjednoczeni z Chrystusem przez wiarę, cierpią tak jak on, a on utożsamia się z nimi w ich walce.

Zamknij cytat. Jak mówi Campbell w swojej książce, *Paul and Union with Christ* quote, pierwotnym katalizatorem rozwoju teologii Pawła o zjednoczeniu z Chrystusem mogą być słowa Pawła, słowa Jezusa, przepraszam, wypowiedziane do Pawła na drodze do Damaszku . Zamknij cytat.

Opis Łukasza Pięćdziesiątnicy i opis nawrócenia Pawła malują obraz samoidentyfikacji Jezusa ze swoim ludem, którą Paweł wyjaśnia później i doświadcza, używając pojęcia zjednoczenia z Chrystusem. Wyjaśnia i rozszerza, używając pojęcia zjednoczenia z Chrystusem. Włączenie do obrzędu chrztu chrześcijańskiego.

Aspekt inkorporacji zjednoczenia z Chrystusem pojawia się w Dziejach Apostolskich przede wszystkim jako chrzest w imię Jezusa. Chrzest funkcjonuje jako znak wejścia do ludu Bożego, znak rozciągający się zarówno na Żydów, jak i pogan. Pod koniec kazania w Pięćdziesiątnicy Piotr nakazuje, werset 238, pokutujcie i niech każdy z was zostanie ochrzczony w imię Jezusa na odpuszczenie waszych grzechów, a otrzymacie dar Ducha Świętego.

Werset 41, ci, którzy przyjęli jego słowo, wskazuje, że Piotr uwzględnia wiarę przez implikację w swoich poleceniach, aby pokutować i zostać ochrzczonym. Werset 41 mówi o tych, którzy przyjęli jego słowo. Czytamy wstecz i sugerujemy, że polecenie pokuty było wiarą w pokutę, to znaczy wiarą odwracającą się od grzechu, pokutą, zwracając się do Chrystusa, jak jest on oferowany w ewangelii, wiarą.

To uzasadniony wniosek. Werset 41, ci, którzy przyjęli jego słowo, wskazuje, że Piotr uwzględnia wiarę przez implikację w poleceniach, aby pokutować i zostać ochrzczonym. Ale Piotr celowo podsumowuje odpowiedź ewangelii jako pokutę i chrzest.

Pokuta pociąga za sobą; pokuta pociąga za sobą uznanie przez tłum, że odrzucili Jezusa. Werset 23, podczas gdy chrzest obejmuje wiarę i funkcjonuje jako zmiana wierności, żydowskie tłumy kiedyś były wrogami Jezusa. Teraz są ochrzczone w nim.

W ten sposób chrzest staje się znakiem przynależności do przymierza w nowym przymierzu, znakiem włączenia do Jezusa, a zatem do jego ludu. W Dziejach Apostolskich brakuje typowego języka Pawłowego w Chrystusie. Najbliższą paralelę widzimy w dyskusji Łukasza o posłudze w imieniu Jezusa.

Przynajmniej 12 razy w Dziejach Apostolskich Łukasz używa tego zwrotu, odnosząc się do posługi apostołów, zwłaszcza w uzdrawianiu i chrzcie. Craig Keener zauważa, że ludzie chrzczeni w jego imieniu oznaczali, czyimi naśladowcami będą. Keener's *Acts, an Exegetical Commentary*.

Nie możemy wywnioskować, że Łukasz zamierzał wyrazić jedność z Chrystusem w Dziejach Apostolskich. Chrzest jest fizycznym przejawem pokuty i wiary, a także włączeniem do kościoła. Chrzest w imię Jezusa nie jest tyle sformułowaniem jedności z Chrystusem, co stwierdzeniem własności.

Chrzest w Dziejach Apostolskich stwierdza, cytuję, że jest to chrzest Jezusa, a ci, którzy są ochrzczeni w imię Jezusa, są jego naśladowcami. Musimy to teraz zakończyć i powrócić do tego w naszym następnym wykładzie, kiedy będziemy mówić o udziale w powtórzeniu historii Jezusa w Dziejach Apostolskich i o użyciu przez Łukasza cierpiącego sługi Izajasza.

To dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o Duchu Świętym i zjednoczeniu z Chrystusem. To jest sesja 7, Podstawy zjednoczenia z Chrystusem, Stary Testament i Ewangelie synoptyczne.